

KS. LUCJAN BALTER SAC – DOGMATYK LITURGIZUJĄCY

Ksiądz Prof. Lucjan Balter wspominając swoje lata seminaryjne mówił, że będąc klerykiem pełnił funkcję ceremoniarza. Wtedy to myślał, aby po święceniach studiować liturgikę i specjalizować się w prawie liturgicznym. Decyzją przełożonych został skierowany na specjalistyczne studia z teologii dogmatycznej. Te młodzieńcze pragnienia wywarły jednak specyficzny rys na osobowości i na pracy badawczej Ks. Profesora. Jako wyśmienity i sławny dogmatyk był zawsze zafascynowany refleksją nad liturgią. Stąd wśród kilkuset jego publikacji znajdują się takie, które wprost mówią o liturgii lub występuje ona jako obraz przedstawianej problematyki.

1. Dogmatyk uprawiający teologię liturgii

Teologia liturgii wychodzi z trzech podstawowych rzeczywistości: człowiek, Kościół i Chrystus. W twórczości Ks. L. Baltera łatwo dostrzec, że uprawiana przez niego teologia nie była sztuką dla sztuki, ale stanowiła powiązanie z istotnym momentem wydarzenia zbawczego, dzięki któremu liturgia wpisuje się w Kościół jako fakt genetyczny. Ten rys widoczny jest w niektórych publikacjach Profesora, jak chociażby: *Wspólnototwórcza rola liturgii*, w: *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, red. L. Balter, Warszawa 1979, s. 251-268; *Rola liturgii w życiu wspólnoty parafialnej*, w: *Powołanie człowieka*, t. 6: *W służbie Ludowi Bożemu*, red. B. Bejze, Poznań 1983, s. 386-398; *Trynitarny wymiar pobożności eucharystycznej*, w: *Kolekcja Communio*, t. 10: *Duchowość chrześcijańska*, Poznań 1995, s. 112-143; *O nowy kult Ducha Świętego*, w: *Kolekcja Communio*, t. 12: *Duch Odnowiciel*, Poznań 1998, s. 439-457.

Ksiądz L. Balter zafascynowany był encykliką Piusa XII *Mediator Dei* (1947 r.) i Konstytucją o liturgii Soboru Watykańskiego II. W prywatnych rozmowach, ale i na wykładach często sięgał do koncepcji Chrystusowego kapłaństwa, które w liturgii jest wykonywa-

ne (por. KL7). Nasz Teolog próbował ujmować je na linii potrójnej zasady liturgicznej: *lex credendi – lex orandi – lex vivendi*. Wypełnianie funkcji kapłańskiej ujmował Ks. Balter najpierw na zasadzie czysto dogmatycznej, a następnie w jej formie celebratywnej powiązanej z życiem. Stojąca w centrum liturgia była dla niego rozumiana zawsze jako źródło i szczyt życia chrześcijańskiego (por. KL 10). Te dociekania teologiczne, które trzeba by nazwać „dogmatyczno-liturgicznymi” zaowocowały książką habilitacyjną *Kapłaństwo Ludu Bożego*, Warszawa 1982.

Wśród wielu zainteresowań w zakresie teologii liturgii Ks. Profesor zajmował się także kultem Miłosierdzia Bożego i mariologią. Warto w tym miejscu podać chociaż po jednym przykładzie z wielu publikacji na te tematy: *Encyklika „Dives in misericordia” jako owoc i właściwe ukierunkowanie kultu rozwijającego się w Kościele*, w: *Teologia Miłosierdzia Bożego*, Płock 2003, s. 25-42; *Pneumatyczny charakter kultu maryjnego*, w: *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, red. L. Balter, Warszawa 1979, s. 436-448.

Szczególnym zagadnieniem teologicznym, którym się pasjonował była eschatologia. Na dwa dni przed śmiercią otrzymał wydrukowaną swoją książkę *Eschatologia współczesna dla duszpasterzy i katechetów*, Kraków 2010. Znając Ks. Baltera nie sposób, aby nie umieścił w niej także refleksji związanej z liturgią. Piąty rozdział tej publikacji zatytułował *Utrwalenie owoców burzy eschatologicznej w posoborowej liturgii Kościoła rzymskokatolickiego* (s. 275-328). Tutaj czytelnik również może bardzo łatwo dostrzec, że teologiczna myśl Autora była połączona z celebracją liturgiczną.

Doktorant, który pisał swoją pracę pod kierunkiem Ks. L. Baltera, po obronie swojej dysertacji nt. *Eschatologia Adwentu* wyznał Promotorowi, że podczas przygotowania tego tematu zrodziło się mu wiele wątpliwości w eschatologii. Od swojego Promotora usłyszał: „A ja nie mam żadnego problemu z eschatologią” Ta wypowiedź wskazuje na głęboką wiarę naszego Profesora, z której wyprowadzał uprawianą przez siebie teologię.

2. Dogmatyk uprawiający teologię liturgiczną

Słynna zasada podana przez Prospera z Akwitanii (zm. ok. 455 r.) *ut legem credendi lex statuat supplicandi* (aby prawo modlitwy określało prawo wiary). Ta zasada trwała przez całą historię Kościoła i stanowi podstawę dla liturgii. Na tej kanwie w latach siedemdziesiątych XX w.

zrodziło się nowe ujęcie związku pomiędzy liturgią a teologią i zostało określone jako teologia liturgiczna. Źródłem teologii stała się liturgia. Nasz Profesor czerpie z niej również swoją refleksję teologiczną. To ukierunkowanie widać także w publikacjach: *Nadzwyczajny szafarz eucharystii*: RBL 31 (1978), s. 207-214; *Tajemnica Trójcy Świętej w Akatyście ku czci Bogarodzicy*, w: *Trójca Święta a Maryja*, red. T. Siudy, K. Pek, Częstochowa 2000, s. 281-297; *Teologiczna wartość litanii do Miłosierdzia Bożego*, w: *Powołanie człowieka*, t. 8: *Wobec tajemnicy Bożego Miłosierdzia*, red. L. Balter, Poznań 1991, s. 255-260. Jako wielki czciciel Bożego Miłosierdzia ukazywał w tym trzecim artykule teologiczne znaczenie i poprawność występujących wezwań zaczerpniętych z *Dzienniczka św. Faustyny*.

Teologię liturgiczną uprawiał Profesor również podczas swoich wykładów. Przedstawiając teksty czy obrzędy liturgiczne wydobywał teologię. W swoich refleksjach poddawał czasami pod wątpliwość sformułowania występujące w tekstach eucharystycznych lub w sposobie celebracji. Czynił to w celu pobudzenia słuchaczy do myślenia teologicznego, a tym samym zwracał uwagę na poprawność celebracji.

3. Praktyczne oddziaływania

O Ks. Profesorze należy powiedzieć, iż swój talent teologiczny wykorzystywał w praktycznych działaniach na rzecz Kościoła i Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego.

W latach 1970–1983 należał do Komisji Liturgicznej i Duszpasterstwa liturgicznego Konferencji Episkopatu Polski. Z protokołów Komisji można dowiedzieć się, że również zajmowała się ona tłumaczeniami i dostosowaniami tekstów oraz obrzędów po reformie Soboru Watykańskiego II. Ks. L. Balter jako dogmatyk czuwał nad poprawnością tłumaczeń od strony teologicznej. Przez te trzynaście lat miał zatem bezpośredni wpływ na kształt liturgii w Polsce.

Również wśród pallotynów należał do prowincjalnej komisji, która w latach 1989–1991 przygotowała polską wersję modlitw i własnych obrzędów.

Będąc profesorem w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Pallotynów w Ołtarzewie przez wiele lat prowadził wykłady z liturgiki (1966–1984). Jego umiłowanie liturgii wpłynęło na to, że przełożeni zaczęli wysyłać młodych księży na studia specjalistyczne z liturgiki. Pierwszym z nich był ks. Bolesław Krawczyk, a następnie ks. Alfred Dyr., ks. Jacek Nowak, ks. Jarosław Superson, ks. Mariusz Mał-

kiewicz. Dla dwóch z tego grona Ks. Balter był promotorem ich prac doktorskich.

Poprzez swoje wykłady inspirował kleryków do przygotowania różnych form nabożeństw, aby w tych celebracjach była zawarta zasada *ut legem credendi lex statuat supplicandi*. Stąd nabożeństwa te ukazywały rozmaite prawdy teologiczne i zyskiwały emocjonalny sposób ich wyrażania. Profesor zwracał uwagę nie tylko na poprawność tekstu, ale także na umiejętne wykorzystanie światła, muzyki czy nawet kolorystyki szat liturgicznych.

Teoretyczne uprawianie eschatologii wyrażał w podchodzeniu do liturgii np. pogrzebowej. Mawiał zawsze, że ten obrzęd powinien być celebrowany w kolorze białym, aby wyrazić wiarę w zmartwychwstanie. Sam wielokrotnie powtarzał, iż chce, aby jego pogrzeb celebrowano również przy użyciu szat koloru białego i w ten sposób wyrazić spójność z płonącym paschałem – symbolem Chrystusa Zmartwychwstałego.